

ANALIZA SPÓŁEK – 08.06.2006

Witam.

Almamarket – Jest to [spółka](#), która miała jeden z najbardziej spektakularnych wzrostów w tym roku. W grudniu 2005 cena akcji wynosiła w okolicy 22 złote, podczas gdy w szczycie na początku maja akcje Almy kosztowały 92 złote. Od miesiąca trwa korekta spadkowa. Wczorajsza cena zamknięcia to 66 złotych. Spadek od szczytu wyniósł już 28%. Ja zawsze, po tak dużych wzrostach patrzę na zachowanie spółki z pewną dozą sceptycyzmu, ponieważ bardzo rzadko zdarza się, aby tak duży wzrost wynikał z fundamentów spółki. Na ten moment można stwierdzić, że całą hossę wykres był prowadzony przez średnią 34 sesyjną. Ostatnia sesja maja przyniosła przebicie w dół tej średniej. Dodatkowo zamknięta zastała luka hossy z 8 maja na 67,20. W czasie spadku powstała luka bessy w dniu 23 maja przy górnym jej ograniczeniu na 71 złotych. Od dwunastu sesji kurs akcji nie może uporać się z tą luką. Dla mnie są to takie sygnały, które nakazują bardzo ostrożnie podchodzić do możliwości powrotu notowań do hossy. Prawdopodobnie trwa obecnie korekta, po zakończeniu której nastąpi powrót do wzrostów, ale zasięg tej korekty nie jest znany. Dlatego uważam, że po sygnałach, które pojawiły się na wykresie należy trzymać się z boku i czekać na zakończenie spadków. Sygnałem takim będzie powrót wykresu nad średnią 34 sesyjną, a najlepiej nawet nad średnią 15 sesyjną oraz oczywiście zamknięcie luki bessy na 71 złotych. Na wskaźniku RSI otrzymaliśmy sygnał sprzedaży w postaci przebicia w dół poziomej linii wsparcia. Świadczy to o tym, że spółka zaczęła największą korektę od pół roku. Trochę nadziei daje wskaźnik MACD, który testuje linię równowagi. Jednak przebicie jej w dół będzie ostatecznym sygnałem, że z notowaniami spółki jest źle.

Betacom – Przykładem [spółki](#), która zmieniła trend jest Betacom. Kurs akcji był w trendzie wzrostowym od listopada 2004 roku. Cena akcji wzrosła od 10 złotych do 34,50 w lutym 2006 roku. W czasie hossy powstała blisko półtoraroczna linia trendu wzrostowego. Wykres bardzo dobrze wskazuje jak należy reagować na sygnały płynące z analizy technicznej. Linia trendu wzrostowego została przebita w dół w drugiej połowie kwietnia przy cenie akcji wynoszącej 27 złotych. Wówczas pojawiła się tygodniowa świeca z czarnym korpusem, która jeszcze nie sprowadzała kursu akcji poniżej kilku miesięcznej konsolidacji. Jednak widać, że warto było na sygnał przebicia linii trendu zareagować. Zresztą sygnał był potwierdzony na wskaźnikach. Po tym sygnale nastąpił ruch powrotny do przebitej linii trendu wzrostowego, więc w najkorzystniejszych warunkach można było sprzedać akcje nawet po 29 złotych. Kilka tygodni później zanotowane minimum wyniosło 16,10. Wczorajszy kurs po lekkim odreagowaniu w górę wyniósł 19,05. Po tak szybkim spadku naturalnym jest, że następuje odbicie. Z wykresu jednak jasno wynika, że trend zmienił się na spadkowy. Po zakończeniu odreagowania będzie możliwe wykreślenie linii trendu spadkowego. Wtedy śledzenie zachowania notowań stanie się bardziej komfortowe, gdyż będzie można określić jakie warunki muszą być spełnione, aby zainteresować się akcjami spółki. Jak wspominałem sygnał sprzedaży był potwierdzony na wskaźniku RSI. Było nim przebicie w dół poziomej linii wsparcia. W tym samym momencie bardzo wyraźnie zniżył już wskaźnik MACD.

Ciech – Jest to [spółka](#), która od września 2005 podwoiła swoją cenę akcji. Spotkałem się również ze stwierdzeniem, że dobre zachowanie kursu ma swoje podstawy w fundamentach spółki. Zobaczmy więc, co mówi analiza techniczna o bieżącym spadku notowań. Na wykresie tygodniowym narysowałem linię trendu wzrostowego. Spadek ceny ze szczytu na poziomie 59 złotych dotarł do 41,80. Zakończenie tygodnia, w którym odnotowano to minimum wypadł dokładnie na linii trendu wzrostowego. Zresztą podobnie jest na wykresie dziennym. Z tego wniosek, że trend wzrostowy obowiązuje, a takie odbicie od linii może być sygnałem zakończenia spadków. Ja mam pewne wątpliwości. Po raz pierwszy od początku hossy została przebita w dół średnia 15 tygodniowa. Wprawdzie wykres wrócił nad tą średnią, ale był to sygnał ostrzegawczy. Na wykresie dziennym po raz pierwszy od początku hossy wykres spadł wyraźnie poniżej średniej 34 sesyjnej, a podejście w górę wygląda jak ruch powrotny, gdyż to od niej nastąpiło odbicie w dół. Może nie są to sygnały zmiany trendu, gdyż najważniejsza jest linia trendu, ale dają ostrzeżenia. Tak samo jest z wskaźnikami. RSI przebił w dół poziomą linię wsparcia. Gdyby teraz nastąpiło oddalenie się wskaźnika w dół, to sygnał byłby ewidentny. Wskaźnik MACD spadł poniżej linii sygnałnej i mam wrażenie, że po chwilowym spowolnieniu spadku, zaczyna chylić się ku dołowi. Ostatecznym sygnałem sprzedaży będzie jednak spadek kursu akcji na koniec tygodnia poniżej 46 złotych.

Farmacol – Na tej [spółce](#) ostatni impuls wzrostowy trwał około 1 roku. Cena akcji wzrosła od 28 złotych do blisko 50 złotych. Szczyt został odnotowany na początku kwietnia, ale bardzo blisko tego samego poziomu było także na początku maja. Linia impulsu wzrostowego w zdecydowany sposób pokazywała, że wszystkie wcześniejsze spadki były zwykłą korektą. Przebiecie w dół nastąpiło w połowie maja przy cenie 44 złote. Spadek jak na razie zatrzymał się w rejonie 40 złotych. Tam znajduje się miesięczna stabilizacja notowań z okresu stycznia i początku lutego. Może to wpływać na uspokojenie nastrojów na spółce. Ja chcę zwrócić uwagę jak działają średnie kroczące na wykresach. Tak często o nich piszę, że warto popatrzeć jak to było w tym przypadku. Całą hossę wykres szedł w górę zgodnie z średnią 55 sesyjną. Wszystkie korekty spadkowe kończyły się na tej średniej. Przebiecie jej w dół nastąpiło troszkę wcześniej niż linii trendu i był to wystarczający sygnał, że z trendem dzieje się coś niedobrego. Tak samo bardzo dobre sygnały dały wskaźniki, gdyż z chwilą przełamania linii trendu została przebita w dół na wskaźniku RSI pozioma linia wsparcia. Jednocześnie na wskaźniku MACD po chwilowej obronie linii równowagi została ona przebita w dół. Zejście się tych sygnałów dało wystarczający obraz wymuszający wyjście z rynku tych akcji.

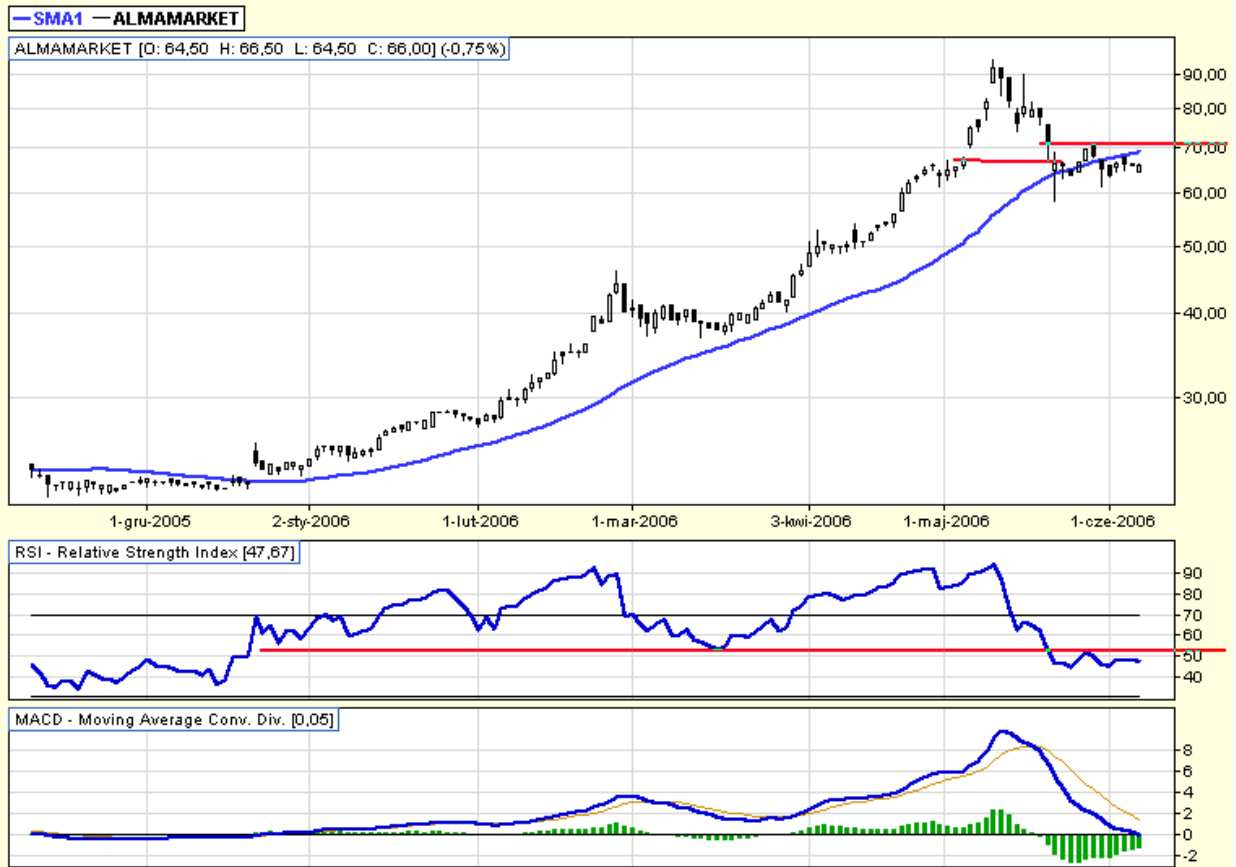
Kruk – Na koniec, żeby tak nie straszyć spółkami, które zmieniły trend lub dają sygnały ostrzegawcze prezentuję [spółkę](#) Kruk. Tutaj blisko roczny trend wzrostowy jest prowadzony przez średnią 55 sesyjną. W czasie hossy cena akcji została potrojona z 21 złotych do ponad 60 złotych. Aktualnie w dalszym ciągu wykres znajduje się nad tą średnią. Potwierdzeniem zmiany trendu, oprócz przebicia średniej byłoby zejście wykresu poniżej dołka z końca kwietnia na 56,20 złotych. Wczorajsze zakończenie sesji to 60,50 złotych, więc wydaje się, że jak na razie trend jest niezagrożony. Podobnie wygląda to na wskaźnikach, gdzie RSI utrzymuje się nad poziomą linią wsparcia. Na wskaźniku MACD korekty spadkowe wielokrotnie doprowadzały wskaźnik w okolice linii równowagi. Teraz też tak jest, więc dopóki wskaźnik utrzymuje się nad tą linią, to jest to potwierdzeniem, że trend wzrostowy trwa.

Pozdrawiam

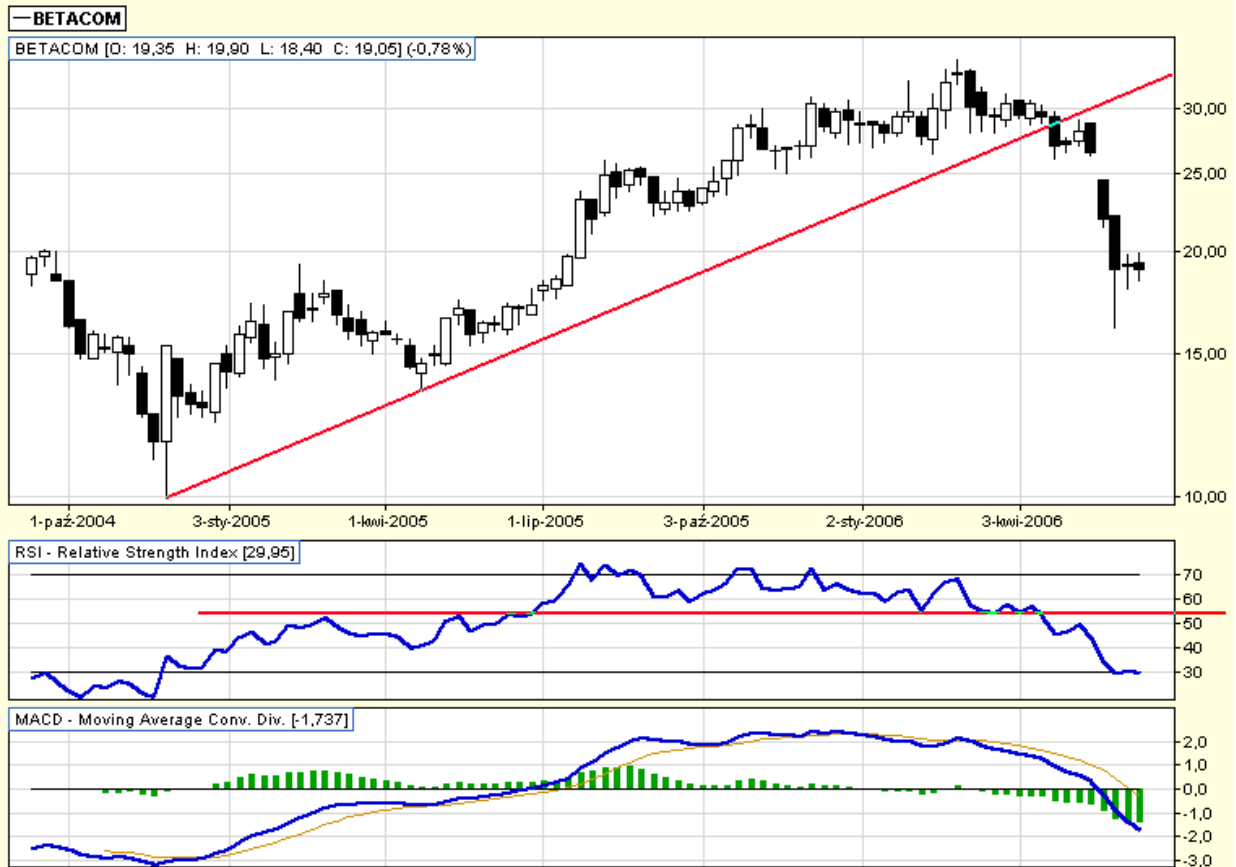
Andrzej Klempka

Niniejsza analiza jest moją indywidualną oceną sytuacji na rynku i wyrazem własnych opinii i nie stanowi doradztwa inwestycyjnego w rozumieniu ustawy PRAWO O PUBLICZNYM OBRODZIE PAPIERAMI WARTOŚCIOWYMI.

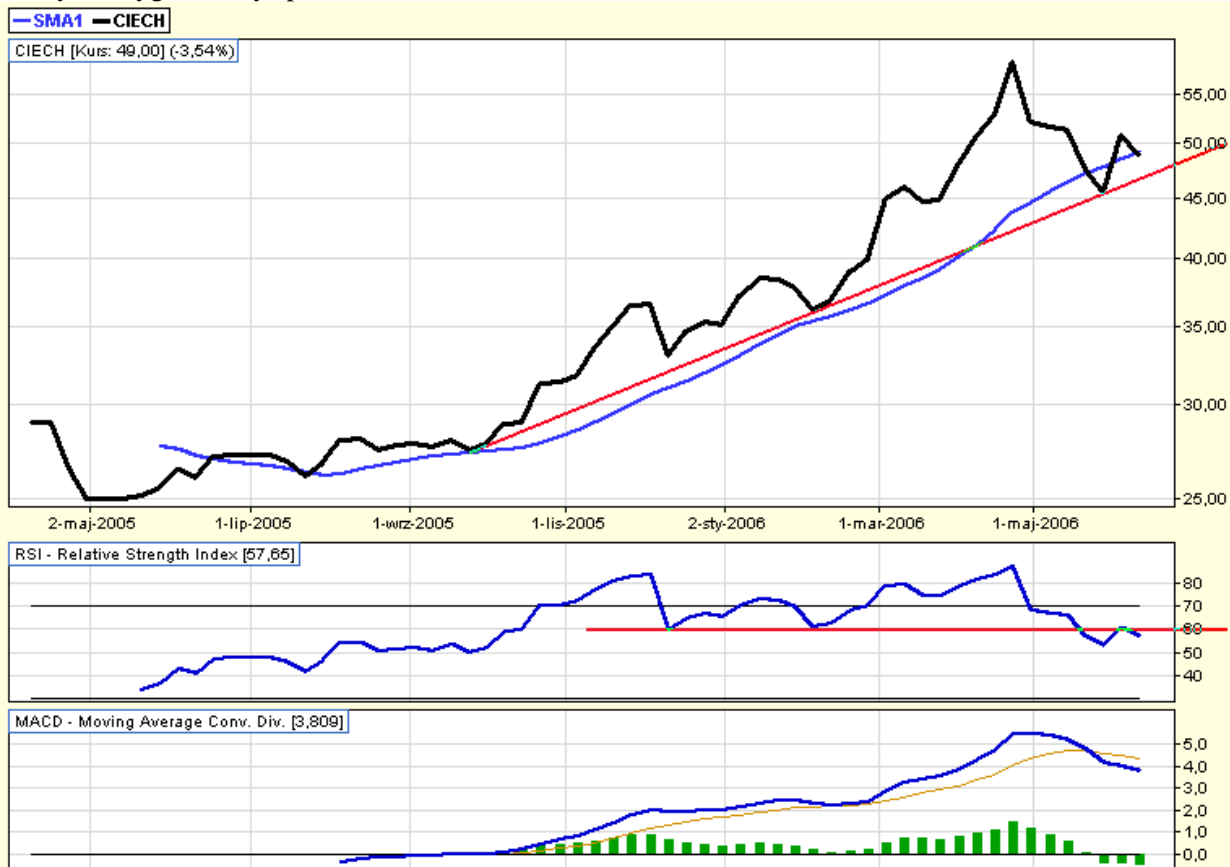
Wykres dzienny spółki ALMAMARKET :



Wykres tygodniowy spółki BETACOM :



Wykres tygodniowy spółki CIECH :



Wykres dzienny spółki FARMACOL :



Wykres dzienny spółki KRUK :

